

ciąg informacyjny

numer 1 (10/2019)

Gazetka szkolna Szkoły Podstawowej nr 71 we Wrocławiu

skład sekcji

Magdalena Styś 8E – przewodnicząca

Blanka Kluszczyńska 8D – wiceprzewodnicząca

Małgorzata Wesołowska 8E – wiceprzewodnicząca

Oliwia Tomczak 6A

Wiktoria Chmielewska 6A

Tatiana Winiarska 6A

Urszula Dźwigałowska 6A

Magda Kaczmarska 7B

Kornelia Kołodziej 7B

Weronika Solecka 7B

Bartek Sieja 7C

Zofia Rydel 7C

Martyna Migacz 7D

Ida Wojtczyk 7D

Rozalka Szydełko 8C

Wiktoria Jaremko 8D

Julia Paszkowska 8E

opiekun gazetki: p. Natalia Sidorska

weekend w Książu

Jestem pewna, że wielu z Was było na Zamku Książ. Bez dwóch zdań jest to piękne miejsce i polecam je każdemu na wycieczkę. Podczas pobytu polecam przejść się malowniczą ścieżką wzdłuż rzeki Pełcznicy. Jest ona wyjątkowo urzekająca jesienią, ale zachwyca także wiosną i latem.

Aby ją odnaleźć, można dojechać do Książu od strony Świebodzic (kto odważny i samodzielny, niech spróbuje dotrzeć tam pociągiem), przejść cały park, wchodząc przez Lwią Bramę i dojść niemalże do Zamku. Skręcając w lewo, należy wybrać boczną dróżkę, następnie poszukać zielonego oznaczenia szlaku. Podążając za znakami, trafimy na ścieżkę nad rzeką, (w niektórych miejscach zawieszoną na półkach skalnych i mostkach różnego rodzaju) oraz na punkty widokowe, z których można podziwiać Książ z każdej niemal strony.

Po drodze dochodzimy do romantycznych ruin, w których przerwa na zdjęcia i posilenie się kanapkami albo nawet ognisko z kiełbasami będzie prawdziwą przyjemnością. Można tam odpocząć chwilę i zaraz ponownie wybrać się w drogę.

Powoli żółtym szlakiem, który łączy się z czerwonym, docieramy do najstarszego na dolnym Śląsku cisu. To Bolko; ma on około 600 lat! Zachwyci z pewnością wszystkich miłośników przyrody. Ma nietypowy kształt, sami musicie sprawdzić dlaczego. Cis jest bardzo ciekawym drzewem. Wszystko w nim jest trujące: kora, igły, pestki, korzenie, ale nie owoce. Nie zrywajcie ich jednak! Cisy są pod ścisłą ochroną, a Bolko to dodatkowo pomnik przyrody.

Za starym cisem ścieżka nie prowadzi już nad rzeką, a tuż obok niej. Zupełnie niespodziewanie doprowadza do Zamku Książ z jego drugiej strony. Taka wycieczka w październikowy weekend będzie niezapomnianym przeżyciem!

R.S./ 8C

ulubione święto chłopców

30 września obchodzimy święto zwane Dniem Chłopaka. Z tej okazji cała sekcja redakcyjna chciałaby złożyć chłopcom serdeczne życzenia! Dziękujemy Wam wszystkim za bycie z nami i pomaganie w, chociażby, przenoszeniu krzesel.

Z upływem tego dnia, pewnie niektórzy z Was będą mieli już dość bycia zasypywanymi licznymi serdecznościami. Niemniej jednak, należy się to Wam bez żadnych wątpliwości.

W tym roku do celebrowania dołącza także dowiadywanie się o tym święcie. Nie posiada ono długiej i zawiłej tradycji, a jego geneza oraz historia nie jest zupełnie jasna. Obchody zapoczątkowano na wyspach Trinidad i Tobago, w 1999 roku, co podchwyciła Organizacja Narodów Zjednoczonych, jednocześnie proponując wyprawianie corocznego święta mężczyźni. Do programu włączyło się wiele różnych państw z różnych miejsc na Ziemi. Nie ma jednak jednej stałej daty obchodzenia tej uroczystości – w Norwegii Dzień Chłopaka świętuje się 7 października a na Malcie 7 lutego!

Na całym świecie każdy jest wdzięczny za wszystkich panów. Oznacza to, że damska część społeczności Szkoły Podstawowej nr 71 również! Jeszcze raz, życzymy Wam wszystkiego najlepszego, chłopcy; mamy nadzieję, że spędzicie ten dzień najmilej, jak się tylko da!

B.K/ 8D

jak mieć świadome sny?

Świadome sny są ciekawym zjawiskiem. Pewnie zastanawialiście się kiedyś co zrobić, aby je mieć. Odpowiedź na to pytanie otrzymacie w tym artykule.

Zacznijcie od zapisywania swoich snów. Istotne jest to, aby pamiętać nasze sny, gdyż po co jest nam umiejętność świadomego snu, jeśli nie będziemy w stanie przypomnieć sobie, o czym on był? Najlepiej jest zapisywać sen zaraz po przebudzeniu.

Kolejną rzeczą, jaką możecie robić, jest częste sprawdzanie godzin we śnie. W ten sposób będziecie umieli odróżnić jawę od snu, gdyż we śnie godziny nie działają według naszych zasad. Przykładowo, mamy godzinę 12:00, odwracamy głowę i mamy 01:02.

Warto zwracać uwagę na tzw. „znaczniki snów”. Każdy ma jakiś. Jest to przedmiot, który powtarza się w naszym każdym śnie. Może to być kamień, zeszyt albo drzwi, albo cokolwiek innego.

Przed zaśnięciem polecam rozejrzeć się po pomieszczeniu, w którym się znajdujemy. Następnie zamknąć oczy na 15 sekund, a później je otworzyć i ponownie się rozejrzeć. Kiedy będziemy tak robić, istnieje duże prawdopodobieństwo, że będziemy śnić o tym, że znajdujemy się w swoim pokoju.

10% ludzi na świecie ma sny czarno-białe. Dzięki temu mogą bardzo łatwo odróżnić sen od jawy.

Ostatnią rzeczą jaką możemy zrobić jest po prostu trenować. Pamiętajcie, że nie od razu będziecie umieli śnić świadomie. Do tego potrzeba czasu, a trening czyni mistrza!

W.S./ 7B

szkolnictwo na świecie: jak się uczy młodzież

na granicę?

Istnieje powiedzenie, że „co kraj, to obyczaj”. Dotyczy ono także szkoły i systemu edukacji. Nie ma jednego określonego modelu nauczania na całym świecie. Przyjrzyjcie się razem ze mną szkolnemu życiu naszych zagranicznych rówieśników.

Finlandia

Uznaje się, że w Finlandii funkcjonuje jeden z najlepszych systemów nauczania. Najważniejszym zadaniem szkoły jest nauka samodzielnego i kreatywnego myślenia. Ma to przygotować uczniów do rozwiązywania problemów w dorosłym życiu. Z tego powodu nikt nie każe im zapamiętywać regułek, tylko tego w jaki sposób znaleźć potrzebne informacje w książkach czy Internecie. Nie mają zadań domowych, kartkówek, a także sprawdzianów.

Chiny

Podstawą chińskiej szkoły jest dyscyplina, szacunek dla starszych i ciężka praca. W ciągu dnia dzieci poświęcają na naukę ok. 10 godzin. Muszą zapamiętywać i notować każde wypowiedziane słowo nauczyciela. Nie mogą się mu także sprzeciwić (za złamanie zasad dopuszcza się kary cielesne). Jeśli uczeń nie przestrzega dyscypliny lub się nie uczy może zostać przeniesiony do szkoły kung-fu (jest to szkoła z internatem, w której dzieci ćwiczą od rana do nocy sztuki walki).

Japonia

Japońska szkoła opiera się na rywalizacji między uczniami. Już od najmłodszych lat są tam prowadzone rankingi najlepszych uczniów. Taki system ma zmotywować dzieci do nauki i ciężkiej pracy. Podstawą weryfikacji wiedzy są egzaminy testowe. Bardzo ważna jest punktualność. Co ciekawe uczniowie samodzielnie sprzątają szkołę (łazienkę, szatnie i klasę). Rok szkolny rozpoczyna się tam 1 kwietnia. Każde dziecko nosi mundurek w barwach szkoły.

Afryka

W Afryce nauka jest nieobowiązkowa i płatna. Z tego powodu niewiele dzieci uczęszcza do szkoły. Brakuje im podstawowych przyborów szkolnych takich jak zeszyty, kredki, piórniki czy podręczniki. Klasy są bardzo liczne (40-50 osób), a lekcje często odbywają się pod gołym niebem. Mimo to dzieci chcą się uczyć i stawiają czoła wszystkim tym wyzwaniom, by mieć szansę na lepszą przyszłość.

wrocławskie wydarzenia kulturalne

NIEUZASADNIONA PRZEMOC I INNE PRZYPADŁOŚCI WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

Do 14 października (czyli zostało już niewiele czasu, musicie się pośpieszyć, bo warto) będziemy mieć możliwość zwiedzenia „Nieuzasadnionej Przemocy” w Muzeum Współczesnym we Wrocławiu. Na wystawie zostanie zaprezentowane dziesięć dzieł artystów i artystek, dotyczących wielu aspektów oraz zjawisk występujących we współczesnej kulturze. W pracach tych ujawnia się specyficzny tok myślenia oraz jedyny w swoim rodzaju koncept na twór wykonany przez autora. Zobaczymy na niej dzieła, których sens jest przekazywany pod postacią delikatnych metafor bądź kostiumów, ale także poprzez brutalną bezpośredniość, bombardującą nas swoim komunikatem. To co łączy je wszystkie to to, że ukazują represyjne działanie stereotypów i mód w kulturze, które dają o sobie znać w różnych obszarach życia. I to wszystko umieszczone w jednej przestrzeni, co jeszcze mocniej zwiększy moc swojego wydzwięku i odsłoni niektóre ukryte warstwy i sensy.

POLSKA GOŚCINNOŚĆ

Czym tak naprawdę jest dzisiejsza polska gościnność? Czy takowa jeszcze istnieje? Czy Polska jest gościnna wobec uchodźców, mniejszości etnicznych, osób o odmiennej orientacji seksualnej lub ludzi, którzy z jeszcze innego powodu zostali zepchnięci na margines społeczny?

Na wystawie, którą będziemy mogli odwiedzać w Muzeum Współczesnym we Wrocławiu aż do 23 marca 2020 młodzi artyści i artystki będą rozważać w swoich pracach właśnie ten problem – mit polskiej gościnności. W postaci najróżniejszych instalacji artystycznych, autorzy postarają się pokazać swoje stanowisko w tej sprawie, a także stronę osób poszkodowanych – tych, którzy tytułowej gościnności nie otrzymali. Serdecznie zachęcam do wybrania się na nią, gdyż uważam, że spojrzenie na cały problem z innej perspektywy może nam dać wiele do myślenia.

M.W./ 8E

czy wiesz, co znajduje się w składzie twoich ulubionych przekaszek?

Mimo że potrafią zaspokoić głód, twoje ulubione batoniki czy inne przysmaki nie zawsze są zdrowe. Na przykład, większość dostępnych na rynku paluszków składa się głównie z soli, tłuszczu i cukru, a zawartość popularnych batoników Góralki pozostawia wiele do życzenia: w ich składzie znajduje się m.in. szkodliwy olej palmowy oraz środki spulchniające.

T.W./ 6A

wszyscy jesteśmy źli: dlatego pozytywne slogany nie

robią ze świata lepszego miejsca

Nie czuję się dobrą osobą. Nawet jeśli pomnę fakt, że każdego dnia, zaśmiecając planetę, przyczyniam się do niedoczekania swojej starości, nie wydaje mi się, że należę do najzyczliwszych czy najlepszych ludzi, jakich znam. Za dużo oceniam innych, a za mało siebie i mam w sobie nieskończone pokłady egocentryzmu. Doprowadza mnie to do szaleństwa, ale jednocześnie skłania do refleksji: ilu ludzi faktycznie zmienia świat na lepszy, zamiast udawać dobrych na pokaz? I czy są sytuacje, w których motywujący napis na koszulce faktycznie robi coś dobrego?

Nie poszłam na strajk klimatyczny. Po co miałabym to robić? Stanie na środku Rynku i krzyczenie o ekologii nie sprawia, że cokolwiek zmienia się na lepsze. Uciekamy z lekcji, aby zrobić sobie ładne zdjęcia na Instagrama i pomachać ślicznymi, wymyślnymi transparentami, które potem, o ironio, wyrzucamy do śmieci, powiększając zanieczyszczenie Ziemi. Czy nie lepiej byłoby faktycznie coś robić, zamiast wygłaszać płomienne mowy przez grupą nastolatków? Przestać kupować ubrania z sieciówek, ograniczyć zużycie plastiku, poruszać się po mieście rowerem lub komunikacją miejską? Zamiast tego, strajkujemy przeciwko problemowi, który moglibyśmy w tym czasie zwalczać; strajkujemy, bo tak jest łatwiej, przyjemniej, modniej.

Nikogo nie zabiłam ani nie porwałam; dla wielu ludzi są to jedyne kryteria, aby uznać daną osobę za dobrą. Rodzi to pytanie: jak bardzo zepsutym społeczeństwem jesteśmy, jeśli niepopołnianie poważnych przestępstw jest dla nas jedynym wyznacznikiem ludzkiej dobroci? W którym momencie w historii świata obniżyliśmy poprzeczkę tak bardzo? I jaki kataklizm musi przejść przez świat, ile zła musi zostać wyrządzonego, abyśmy z powrotem ją podnieśli?

Każdego dnia nakładamy na nasze twarze i umysły miliony masek. Uprzejmie witamy się ze zniechęconym sąsiadem, powstrzymujemy się od pełnego wściekłości wrzasku, gdy autobus nie przyjeżdża na czas, uśmiechamy się do ludzi, z którymi nie chcemy mieć nic wspólnego. Tak chętnie powtarzamy pozytywne i motywujące frazesy, w które sami nie wierzymy; oczekujemy od innych uśmiechu, podczas gdy sami nie potrafimy go z siebie wykrzesać. Jesteśmy incognito przez całe swoje życie, pokazując innym ludziom tylko tę wersję siebie, która przyniesie nam jak najwięcej korzyści i zjedna sobie jak najwięcej przydatnych nam osób. Nawet jeśli robimy to nieświadomie, ciągle kalkulujemy, które maski nakładać w danych momentach, komu się przymilać w konkretnych minutach naszego życia. Dlaczego nigdy nie możemy przystanąć chociaż na chwilę i zastanowić się, czy nie byłoby nam łatwiej pozbyć się wszystkich masek, a razem z nimi uprzedzeń i nienawiści, które tak skrzętnie za nimi chowamy?

Wszyscy jesteśmy źli; dla planety, dla innych, dla siebie samych. Nikt nie jest idealny i nie powinien tego oczekiwać od drugiego człowieka, ale nie moglibyśmy po prostu postarać się uśmiechnąć się do obcego dlatego, że chcemy mu poprawić humor, a nie po to, aby poćwiczyć przed spojrzeniem w oczy komuś zniechęconemu?

prosty przepis na poprawę humoru

Przy znacznych spadkach temperatury i coraz krótszych dniach ciężko jest być cały czas pozytywnym. Jednak my wierzymy, że przez żołądek nie tylko trafić do serca, ale także poprawić sobie humor chociaż na chwilę. Miłego kucharzenia!

CIASTKA ORZECHOWE Z MASŁEM ORZECHOWYM I SUSZONYMI WIŚNIAMI

Składniki:

- 140 g miękkiego masła w temperaturze pokojowej
- 80 g masła orzechowego bez cukru
- 200 g cukru trzcinowego
- 1 łyżeczka cynamonu lub wanilii
- 2 jajka
- 170 g mąki pszennej lub orkiszowej
- 100 g mąki owsianej (można zmielić płatki owsiane w malakserze)
- 80 g płatków owsianych
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 50 g suszonych wiśni

Sposób przygotowania:

1. Piekarnik nagrzać do 180 stopni Celsjusza. Przygotować 2 duże blachy, które wyłożyć papierem do pieczenia.
2. W misce miksera utrzeć masło z masłem orzechowym na puszystą masę. W trakcie miksowania, wyłączyć mikser i łopatką zdjąć masło ze ścianek miski.
3. Dodać cukier i cynamon, miksować kolejne 2 minuty.
4. Miksując, dodawać po kolei jajka. Następnie wsypać proszek do pieczenia, mąkę, zmielone i niemielone płatki owsiane. Wyłączyć mikser, wsypać wiśnie i wymieszać.
5. Przy pomocy łyżki do lodów lub 2 małych łyżeczek formować kulki (mniej więcej wielkości orzecha włoskiego). Układać je na blasze wyłożonej papierem, zostawiając 3-4 cm odstępy między kulkami.
6. Wstawić do piekarnika i piec 11-13 minut (nie dłużej). Wyjąć z piekarnika, ostudzić na blasze.

(źródło: <http://whiteplate.com/2019/05/ciasteczka-owsiane-z-maslem-orzechowym-i-suszonymi-wisniami/>)